

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania U. Ś. i M. Ś.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 15 czerwca 2023 r.,

na skutek skarg kasacyjnych odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt III AUa 113/19,

- 1. odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżących na rzecz organu rentowego kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, wyrokiem z dnia 29 października 2021 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 15 listopada 2018 r. i oddalił odwołanie U. Ś. i M. Ś. od decyzji organu rentowego z dnia 11 września 2017 r. stwierdzającej, że U. Ś. jako pracownik u płatnika składek M. Ś. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od 12 kwietnia 2017 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji skoncentrował się przede wszystkim na formalnych przejawach kreowania stosunku pracy przez strony, gdy tymczasem te aspekty nie tworzą jeszcze ważnego tytułu ubezpieczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 1990 r., II UR 9/90, OSP 199 nr 7-

8, poz. 172; z dnia 23 września 1998 r., II UK 229/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 62). Nadto Sąd odwoławczy dokonał ponownej oceny zgromadzonego materiału dowodowego (zeznania świadków) oraz odwołał się do zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Powyższe okoliczności uprawniają do stwierdzenia, że zakwestionowana przez organ rentowy umowa o pracę była nieważna w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i jako taka nie mogła rodzić skutków w sferze zabezpieczenia społecznego U. Ś. (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz.423, dalej ustawa systemowa).

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli skargami kasacyjnymi pracodawca oraz odwołująca się. Obie skargi identycznie sformułowały wnioski o przyjęcie ich do rozpoznania, a mianowicie powołały się na nieważność postępowania oraz oczywistą zasadność. W odniesieniu do pierwszej okoliczności skarżący wskazali, że skład Sądu Apelacyjnego niezgodny z prawem (art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 15^{zzs} ust. 1 pkt 4 „ustawy covidowej” oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji RP).

Dalej skarżący wskazali, że opisana wyżej wada mogła mieć konkretne przełożenie na orzeczenie Sądu odwoławczego, bowiem w dotychczasowym brzmieniu nie spełnia ono wymagań przewidzianych w art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., a podniesione braki w uzasadnieniu dyskwalifikują je, bo nie pozwalają na kontrolę instancyjnej.

W skardze kasacyjnej pracodawcy zaakcentowano, że reformatoryjne rozstrzygnięcie nakładało szereg obowiązków na Sąd odwoławczy, w tym także dopuszczenia dowodu z opinii biegłego w zakresie ekonomiki i organizacji przedsiębiorstwa pracodawcy, skoro nie było racjonalnej ekonomicznej potrzeby zatrudniania ubezpieczonej (art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.). Dlatego zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia „czy ustalenie okoliczności organizacyjno-ekonomicznych zatrudnienia pracownika, jak i ich weryfikacja pod kątem zasadności zatrudnienia, wymaga wiadomości specjalnych

w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c.?” - co samodzielnie uzasadnia przyjęcie skarg do rozpoznania.

Z kolei w skardze kasacyjnej ubezpieczonej zwrócono uwagę, że najważniejsza część uzasadnienia (stan faktyczny sprawy i subsumpcja) nie tworzą spójnej całości, pomijając dlaczego jedne dowody (niekorzystne dla odwołującej się) są wiarygodne, a dowody przeciwne (potwierdzające zatrudnienie) już nie. Tego rodzaju wady doprowadziły do naruszenia prawa materialnego, zwłaszcza gdy po okresie ciąży odwołująca się powróciła do pracy i opłacała składki na ubezpieczenie społeczne, co przełamuje wątek nieważności czynności prawnej.

W odpowiedzi na skargi kasacyjne pozwany wniosk o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia ich do rozpoznania oraz zasądzenie od skarżących na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi nie kwalifikują się do przyjęcia ich do rozpoznania.

Po pierwsze, w sprawie nie doszło do nieważności postępowania, co ostatecznie wyjaśnia uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (LEX nr 3523123), zwłaszcza że jej skutki są prospektywne. Jednocześnie powołane rozstrzygnięcie objęło swym zakresem analizę wątków wynikających z postanowień Konstytucji RP oraz Konwencji.

Po wtóre, skargi kasacyjne nie są oczywiście uzasadnione. W odniesieniu do obu argumentacji należy podkreślić, że oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Skarżący musi zatem wykazać, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym na pierwszy rzut oka, bez konieczności przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., II CSK 611/14, Legalis nr 1430479). Jednak przede wszystkim w przesłane z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi li tylko o wskazanie naruszenia prawa przez sąd, choćby oczywistego (zwłaszcza uchybień

w sferze prawa procesowego), lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115).

W skardze kasacyjnej pracodawcy akcentuje się ułomne sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, co suponuje brak możliwości kontroli instancyjnej. Przedmiotowa teza jest chybiona. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku klarownie wyjaśniają dlaczego nie można zaaprobować pracowniczego zatrudnienia odwołującej się. To, że zdaniem pracodawcy powinny być one inaczej sporządzone pozostaje poza obszarem art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Podobnie, jak kolejne zarzuty, które dotyczą sposobu procedowania przez Sąd odwoławczy. Próba wkroczenia w ocenę materiału dowodowego, który z założenia pozwala na swoisty luz decyzyjny nie może przynieść powodzenia, zwłaszcza gdy techniki argumentacyjne Sądu odwoławczego nie opierają się na skrajnych ciągach interpretacyjnych, alogicznych wnioskowanych. Wręcz przeciwnie odwołanie się do zasad doświadczenia życiowego, kontekstu sytuacyjnego stron oraz korelacji podmiotowych mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów i nie może być w żaden sposób uznana – z uwagi na kierunek rozstrzygnięcia – za orzeczenie oczywiście naruszające prawo materialne. Podobnie rzecz dotyczy aspektu dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. W tym zakresie skarżący pracodawca zdaje się zmierzać w kierunku istotnego zagadnienia prawnego, skoro puentuje, że zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia problemu prawnego. O ile w tej skardze kasacyjnej nie powołano podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., o tyle wymogi, jakie stawia się tej przesłance nie zostały w żaden sposób uzasadnione. To już samo w sobie pozwala zakończyć rozważania w tym przedmiocie. Niemniej należy pamiętać, że ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu to sfera faktów, a te Sąd odwoławczy wyeksponował w obrębie racjonalności zatrudnienia. Po wtóre, nie chodzi tu o aptekarskie spojrzenie na wątki ekonomiczno- organizacyjne, lecz ogólne spojrzenie, czy dany tytuł ubezpieczenia – z uwagi na szereg przesłanek a nie jedną - zasługuje na ochronę, czy też nie. W rzeczy samej omawiany problem nie może też być poczytany za dowód na oczywiste naruszenie prawa, skoro

ustawodawca pozostawił sądowi dużą swobodę w decyzji o podjęciu takiej czynności procesowej.

Z kolei w skardze kasacyjnej ubezpieczonej (ostatnie 2 akapity wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania) dąży się do polemiki z ustaleniami faktycznymi (nie są pełne, spójne) za pomocą zwrotów otwartych i niedookreślonych, co samo w sobie niweczy powodzenie takiej argumentacji z punktu widzenia art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W tej płaszczyźnie nie pojawiają się sztywne komponenty działania, lecz uzasadnione są czynności adekwatne do indywidualnych okoliczności sprawy, w tym także posługiwania się zasadami doświadczenia życiowego, czy też logicznego rozumowania. Stąd pole oczywistego naruszenia prawa materialnego (jak w tym wniosku skarżącego) doznaje daleko idącego ograniczenia i dopiero siła argumentacji jurydycznej autora skargi może prowadzić do przyjęcia skargi z tej podstawy. Jednak dystynkcje pojęciowe uzasadnienia wniosku w tej mierze kierują tok rozumowania na błędne tory. Wieloaspektowość stosunku ubezpieczenia społecznego nie promieniuje w kierunku oczywiście błędnego rozstrzygnięcia, tak jak potencjalne podjęcie pracy po okresie ciąży, gdyż może to co najwyżej oznaczać, że w przyszłości doszło w końcu do skutecznego zawarcia umowy o pracę.

Sumując powyższe, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

(AGM)

[f.n]